POLSKIE TOWARZYSTWO

FILATELISTYCZNE
W KRAKOWIE Kraków, w kwietniu 1948

BIULETYN INFORMACYJNY

/ Nr. czwarty - miesiąc kwiecień /

Treść : Praca Prof. Stanisława Miksteina dotycząca klasyfikacji znaczków w Polsce.

Prof. Stanisław Mikstein - Kraków

Z n a c z k i p o c z t o w e i ich klasyfikacja w Polskiej filatelistyce.

Wielkie przewroty polityczne i społeczne wywołują ogólny zamęt, co też spostrzec możemy po ostatniej wojnie. W niemal wszystkich dziedzinach naszego życia stwierdzić możemy z zadowoleniem pewną stabilizację stosunków i poprawę położenia, tylko we filatelistyce światowej - szczególnie zaś Polskiej - panuje jeszcze mrok, o którym niewiadomo kiedy ustąpi, a streszczający się do pomieszania zasadniczych pojęć filatelistycznych.

Stan taki w kraju wywołany został brakiem pisma filatelistycznego, na łamach którego można by przedyskutować sprawy obchodzące wszystkich filatelistów, wymieniać w drodze krótkiej i szybkiej najnowsze wiadomości, ostrzegać przed wyrafinowaną spekulacją i fałszerstwami, a przedewszystkim omawiać podstawy teoretycznej filatelistyki.

W nieuregulowanych stosunkach podczas wojen i po przewrotach, a nieraz i w czasach normalnych zabierają się różne czynniki mniej lub więcej do tego powołane, w celu wyzysku zbieraczy do wydawania nalepek naśladujących przedmiotowo znaczki pocztowe, dla kwitowania wpłat na cele patriotyczne, charytatywne lub społeczne. Wiele zaś z nich jest wręcz fantazyjnych.

Także i po ostatniej wojnie ukazały się w handlu różne wydawnictwa z lat 1939 - 1947 o wyglądzie znaczków pocztowych, często nawet z napisem " POCZTA ", oferowane jako rzadkie znaczki pocztowe z okresu wojny. O pochodzeniu tych " wydawnictw " przeważnie nic lub nic [illegible] jest wiadomem, a ich " oficjalność " starają się katalogi kupieckie uzasadnić ogólnikowymi i zdawkowymi frazesami jak np. : " znaczki te ukazały się , " , " pojawiły się w handlu ", " znaczki te wydano " lub znaczki te używano " i t.p. bez podania jednak szczegółowych danych, kto, gdzie, kiedy i w jakim celu je wydał, czy dla kwitowania datków otrzymanych na cele dobroczynne, czy dla zobowiązania się do świadczeń w zakresie doręczania przesyłek.

W takim stanie rzeczy, zbieraczom - zwłaszcza prowincjonalnym - trudno się wyznać w tej powodzi wszelakich znaczków i nalepek, zwłaszcza przy braku odpowiedniego pisma filatelistycznego.

Z drugiej strony brak krytycyzmu i podstawowych wiadomości z zakresu filatelistyki, jako też niczem nie hamowany i kontrolowany pęd do wlepiania barwnych obrazków do zbiorów filatelistycznych, naraża zbieraczy na większe lub mniejsze straty materialne, jak również i na zarzut ignorancji, oraz nieznajomości istoty zajmującego ich przedmiotu t.j. znaczka pocztowego.

Gdy mamy zamiar założyć zbiór, musimy z samego początku zdać sobie jasno z tego sprawę, co chcemy zbierać, czy znaczki pocztowe / filatelia /, czy nalepki / senatofilia / lub jedno i drugie. W ostatnim wypadku należy zbiory ściśle rozgraniczyć, gdyż sprawa nalepek stanowi zupełnie odrębne zagadnienie, nie mające nic wspólnego z filatelistyką. Nalepki wydane do kwitowania datków wpłaconych na cele konspiracyjne, przeciw okupantowi, charytatywne lub patriotyczne dla podtrzymania ducha ~~xxxxxxxxxx~~ oporu w narodzie, są dokumentami walki z najeźdźcą, mogą być wysoko wartościowymi rzadkościami, bardzo cennymi zabytkami i pamiątkami historycznymi, nie mogą jednak nigdy być przedmiotami zbiorów filatelistycznych, tak jak nie umieszcza się w zbiorach tych nawet najbardziej wartościowych dokumentów pergaminowych, okazów porcelany, arcydzieł sztuki zegarmistrzowskiej lub malarskiej. Włączenie nalepek do zbiorów filatelistycznych może najwyżej świadczyć o niezdawaniu sobie sprawy z tego, co to jest znaczek pocztowy.

Najkrótsza jego definicja brzmi : " Znaczek pocztowy jest drukiem ścisłego zarachowania w postaci naklejki, wydany przez władzę uprawnioną na danym obszarze i w danym czasie do zarządzania pocztą, oraz służący jako pokwitowanie pobranej opłaty i dowód zobowiązania się poczty do określonego przepisami świadczenia z zakresu doręczania przesyłek".

Definicja ta umożliwia odrazu odrzucenie szeregu drogich nalepek, reklamowanych za znaczki pocztowe, które mimo podobieństwa do znaczków lub nawet wykonania na znaczkach, nie mogą być przedmiotem interesującym filatelistę, a tymsamym nie mogą się znajdować w zbiorach wśród znaczków pocztowych, gdyż z powodu braku istotnych cech, nie są znaczkami pocztowymi.

Ustaliwszy czym jest znaczek pocztowy, możemy przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia poszczególnych grup, jakie mogą interesować zbieracza polskiego, podając dla odświeżenia pamięci cały materiał w ramach najszerszych t.z. i te znaczki które kiedykolwiek były w obiegu na ziemiach Polski, chociaż nie były wprowadzone przez polskie władze.

Zamiar taki usprawiedliwić można całkiem specyficznymi warunkami historycznymi i geograficznymi Ziem Polski. Państwo nasze już przed rozbiorami posiadało dobrze rozbudowaną instytucję poczty, obfitującą w cenne znaki pocztowe. Przedfilatelista Polski stanął by po trzecim rozbiorze R.P. wobec próżni, kontynuowanie jednak zbierania datowników miejscowości polskich - " - chociaż pod zaborami - wypełnia tę lukę. Gdy wprowadzono znaczek pocztowy, byliśmy w niewoli. Filatelista polski mógł oczywiście odnosić się negatywnie do państw zaborczych i wcale nie zbierać ich znaczków. Inny zaś chcąc zachować tradycję, mógł założyć bardzo zajmujący zbiór zawierający wszystkie współczesne znaczki państw zaborczych nieużywane lub zaopatrzone kasownikami polskich miejscowości.

Zbiory takie są dziś bardzo poszukiwane i cenione przez polskich specjalistów.

Nie ma oczywiście żadnych wiążących wskazań, co obowiązuje polskiego filatelistę w zakresie znaczków dotyczących Polski, zależy to jedynie od jego upodobania, oraz zasobów czasu i pieniędzy.

W myśl definicja znaczka, władza, która go wydała stanowi najistotniejszą cechę znaczka, to też ułożyłem niżej podane zestawienie pod tym kątem widzenia.

Z n a c z k i   p o c z t o w e
dotyczące Ziem i Władz polskich.

A. Znaczki wydane na ziemiach Polski przez obce władze.

I. Przez władze zaborcze.

1/. austriackie - znaczki austriackie do 1918 r.
2/. niemieckie - a. znaczki Prus
b. zn. północ. niem. okręgu poczt.
c. zn. Rzeszy niemieckiej do 1918 r. państwowe i poczt prywatnych / Posen , Bromberg /.
d. zn. Woln. M. Gdańska do 1939 r.
3/. rosyjskie - zn. rosyjskie do 1915 r.

II. Przez władze okupacyjne.

1/ naczelne :
a/ austriackie - poczty polowe I - III wydan.
b/ niemieckie - Russisch Polen, GGW, Ob-Ost, Genral.Gubernia 1939 - 45.
c/. rosyjskie - VII.1920 nadr. na polsk. zn.
d/. litewskie - 4.III.1919 Grodno.
e/. ukraińskie - Zachid. Ukrain,, prow.Kołomyja i prow. Stanisławów.
f/. rumuńskie - C.M.T. Pokucie.
2/. miejscowe :
a/. Białystok 1.VIII.19416
b/. Urząd przesyłkowy / Landesbotenpost / X.armii gen. Falkenhayna 1.VIII. 1918 r.
c/. Grodno - Verbindungspost 1919.
d/. Sarny - X.19 1 r.

III. Przez władze międzynarodowe / plebiscytowe /.

1/. Śląsk Górny.
2/. Śląsk Cieszyński.
a/, na znaczkach polskich.
b/. na znaczkach czechosłowackich.
3/ Olsztyn / Allenstein /.
4/. Kwidzyn / Marienwerder /.

B. Znaczki wydane przez polskie władze cywilne.

I. Przez władze pocztowe .

1. Naczelne :
a/. w kraju :
aa/. dla całego obszaru ; od II. 1920.

aaa/ do nabycia we wszystkich urzęd.
bbb/ do nabycia w niektórych urzędach / Wystawy, Sowiniec, itp. /
bb/. dla niektórych dzielnic :
aaa/ w walucie marki, okupacyjnej dla b. okupacji niemieckiej 1919.
bbb/ w wal. koron. dla Małopolski i b. okupacji austriackiej 1919.
ccc./ w wal. niemieckiej - dla Górnego Śląska 1922/23.
cc/. dla placówek zagranicznych - Port Gdańsk, Lewant, Odesa.
b./ zagranicą - wyd. londyńskie 1941/45 r.

2. Dzielnicowe :
a/ dla b. okupac. niemieckiej - pomnikowe 1918 PP / GGW - 1918 / 19 r.
b/. dla b. okup. austriackiej - Fundusz Karola i wyd. lubelskie II.
c/. dla b. zaboru austriackiego - krakowskie 1919 i P.K.L.
d/. dla b. zaboru niemieckiego - I i II wydanie poznańskie dla Wielkopolski 1919.

3. Miejscowe wykonawcze ;
a/ w b. okup. niem.- Aleksandrów, Błonie, Brzeziny, Ciechocinek, Grodzisk, Izbica, Kalisz, Koło, Konin, Łęczyca, Łowicz, Łuków, Maków, Ostrołęka, Ostrów, Ozorków, Płońsk, Poddębice, Pułtusk, Sieradz, Skierniewice, Włocławek, Zduńska Wola.
b/. w okup. austr. - Zwierzyniec.
c/. w b. zaborze austr. - Baranów, Czermin, Dziedzice, Skałat, Mielec, Przemyśl, Rozwadów, Świątniki Gór. Tarnów.

II. Przez władze polityczne - Kowel.

III. Przez władze samorządowe ;
1/. w b. okup. niem. - Otwock, Sosnowiec, Warsz. Zawiercie.
2/. w b. okup. austr.- Luboml, Przedbórz, Żarki.

6. Znaczki wydane przez polskie władze wojskowe.
I. W kraju :
1/. Legiony Polskie.
2/. Powstanie Śląskie 17.VI.1921 / Korfanty /.
3/. Litwa Środkowa.
4/. Warwiszki.
5/. Koszyce VII.1944 r.
II. Zagranicą :
1/. I Korpus Polski Dowbor Muśnickiego 1918.
2/. Dywizja Kościuszkowska w Z.S.R.R. 1941 r.
3/. I Korpus we Francji i Anglii
4/. II Korpus we Włoszech.

D. Znaczki prywatnych poczt miejscowych, obsługujących grupy zorganizowane w odrębne jednostki.
I. Poczty obozów internowanych w Szwajcarii.

II. Poczty w obozach jeńców do upadku Niemiec.
1/. Obóz II C Dobiegniewo - Woldenberg.
2/. Obóz II D Großborn - Wielkie Bory.
3/. Obóz II E Neu - Brandenburg.
4/. Obóz VII A - Murnau.

Uwagi do powyższenia zestawienia.

Próby / klisz, przedruków, papierów, farb i t.d. / oraz / makulatura / np. znaczki nieząbkowane o ile zostały wydane jako ząbkowane, częściowo nieząbkowane, z przesuniętym ząbkowaniem, zamazane, podwójne druki, odwrotki i t.d. / nie są znaczkami pocztowymi, mogą jednak dla ilustrowania danego wydania być umieszczone w zbiorze. Taką próbę przedstawia też przedruk znaczków urzędowych z 1935 r. zarządzony przez Resort P. i T. w Lublinie w grudniu 1944 r. Przez zaopatrzenie wspomnianych znaczków w nadruk nowej wartości zł 3, miały one być zmienione na znaczki opłaty, co się jednak z powodu trudności technicznych nie powiodło.
Znaczki niedopuszczone do obiegu, są to znaczki pocztowe wykonane na polecenie powołanej władzy, jednak nie wprowadzone do obiegu i rozsprzedaży. Mogą one oczywiście być włączone do zbioru, jako zamierzone wydanie kompetentnej władzy. Polska Demokratyczna posiada dwa takie wydania :
a/. 25 gr. brunatnoczerwony, wprowadzony do obiegu dnia 13.IX. 1944. Znaczek ten nadsyłano z Moskwy w ciągu 1945 r., gdy został już w międzyczasie wycofany z obiegu. Służył on później do różnych przedruków. b/. Przedrukowe wydanie krakowskie z dnia 29.I.1945 r. na znaczkach okupacyjnych z podobizną Hitlera.
Znaczkiem filatelistycznie pełnowartościowym nazywamy taki znaczek , którego cała kwota sprzedażna jest do pokrycia opłaty za przewóz i doręczenie przesyłki. Poczta jest przedsiębiorstwem przewozowym a nie dobroczynnym i dlatego zakusy jej do nakładania haraczu na filatelistów na cele niezwiązane z jej czynnościami przewozowymi, spotykają się z coraz to większą niechęcią. Liczne rzesze poważnych filatelistów w kraju i zagranicą odmawiają nabywania znaczków tego rodzaju, a szereg katalogów umieszcza te znaczki w osobnym dziale, jako filatelistycznie niepełnowartościowe i wobec tego nie obowiązujące zbieraczy. Dawny podział znaczków na obiegowe, pamiątkowe, propagandowe, dobroczynne i t.d. nie jest istotny, gdyż jedynie pobieranie dopłaty na cele nie związane z czynnościami przewozowymi kwalifikuje znaczek jako filatelistycznie niepełnowartościowy. Każdy rodzaj znaczków może być wydaniem spekulacyjnym władz pocztowych, o ile znaczek w czasie swego obiegu nie jest dostępny do nabywania w placówkach pocztowych po cenie nominalnej.
Powodem tego może być :
a/. celowo za niski nakład, nie odpowiadający rzeczywistemu zapotrzebowaniu,
b/. celowe nieodpowiednie rozprowadzenie znaczka do normalnej sprzedaży po cenach nominalnych w placówkach pocztowych.
c/. przydzielanie go niepocztowym czynnikom do rozsprzedaży.

Znaczki miejscowe B. I. 3. - Znaczki miejscowe / lokalne / z lat 1918 / 19 są to niewycofane jeszcze wówczas z obiegu znaczki władz okupacyjnych lub zaborczych / a zatem posiadające zdolność opłacania należytości za doręczenie przesyłek na obszarze państwa polskiego / , na których przez miejscowe pocztowe władze wykonawcze umieszczony polski nadruk wskazywał tylko ich nabycie lub użycie w urzędzie pocztowym danej miejscowości już po utworzeniu państwa polskiego. Znaczki te nawet

- / -

bez polskiego miejscowego nadruku, jako obiegowe, zwalniały przesyłkę w urzędzie docelowym od pobrania dopłaty.

K o s z y c e C.I.5. - Wykonanie tych znaczków zarządzone zostało w lipcu 1944 r., przez władze wojskowe po przejściowym oswobodzeniu rejonu pińczowskiego.

D y w i z j a K o ś c i u s z k o w s k a w Z.S.R.R. C.II.2.
O wydanym w 1941 r. przez polską pocztę polową znaczku wartości 50 kop. /"Dojdziemy " / brak dotychczas bliższych szczegółów. O ile by się w trakcie badań okazało, że wydanie to pochodzi od jakiegoś komitetu a nie władzy pocztowej, natenczas musiano by ten znaczek zaliczyć do rodzaju nalepek.

I. K o r p u s we F r a n c j i i A n g l i i C.II. . -
Korpus ten posiadał własną pocztę polową, brak nam jednak dokumentarnych danych, czy i jakie wydania, przypisywane tej poczcie, zostały rzeczywiście przez nią wykonane. Po przeprowadzeniu badań naukowych, należałoby wszystkie wydania, które niepodpadają pod definicję znaczka pocztowego, usunąć do rzędu nalepek .

O b o z y i n t e r n o w a n y c h w S z w a j c a r i i D.I.
Po upadku Francji w 1940 r. część żołnierzy polskich przedostała się do Szwajcarii, gdzie została zgodnie z prawem międzynarodowym internowana. Opiekę nad internowanymi objęło wojsko szwajcarskie. W myśl art. 49 międzynarodowej konwennji pocztowej jest korespondencja internowanych wolna od opłaty. O ile władze szwajcarskie wydały pewien rodzaj znaczków i zarządziły, by je naklejać na korespondencji wychodzącej z obozu internowanych, to znaczki te mogły służyć tylko jako dowód, że zaopatrzona w nie korespondencja wolna jest od opłaty pocztowej / Portofreiheitsmarke /. Jako takie są one zajmujące dla zbieracza polskiego, bo chociaż wydane przez obcą władzę dotyczyły polskich internowanych. Jeżeli jednak wydanie to sporządzone zostało przez jakiś komitet, to nie mamy tu do czynienia ze znaczkami pocztowymi, lecz tylko z nalepkami pamiątkowymi lub dobroczynnymi. Zależeć to będzie od wyniku badań naukowych, jakie należało by przeprowadzić nad tym wydaniem. Dotychczas brak nam dokumentarnych danych.

O b ó z II C W o l d e n b e r g D.II.1. -
Od dnia 29.III.- 6.IV. 42 r. sporządzono w tym obozie 11.930 sztuk nalepek po 10 fen / Wdowa / i 1.087 sztuk nalepek po 20 fen / listonosz /, które rozsprzedano w dniach od 3 - 6.IV.42 na cele F.W. i S. Obrazki te są nalepkami dobroczynnymi, albowiem pocztę zorganizowano dopiero z dniem 7.V.1942 r.

Z n a c z k i t.z. " P o c z t y M a r s z o w e j "
obozu II C. Woldenberg sporządzone na terenie obozu jeńców VII A Murnau w kwietniu 1945 r. są nalepkami pamiątkowymi wykonanymi przez grupę jeńców rozwiązanego obozu II C. Do wydawania znaczków pocztowych na terenie obozu VII A Murnau, była podówczas uprawniona jedynie poczta tegoż obozu.

Uwagi dotyczące innych wydawnictw, naśladujących znaczki pocztowe.-

Dla uzupełnienia obrazu należałoby wspomnieć jeszcze w kilku słowach o różnych " wydaniach " pokutujących w handlu i zbiorach, które nie mają nic wspólnego ze znaczkami pocztowymi, gdyż brak im istotnych cech znaczków t.j. powołanej władzy do ich wydania i celu, gdyż w danych warunkach i danym czasie nie mogły służyć do opłacania porto, a mogą być jedynie kwitami za datki charytatywne.

Przejdziemy je też kolejno.:

I. wydania krajowe.

1. Znaczki miejscowe / lokalne / T.z. znaczki miejscowe / lokalne / z lat 1944/45 , są to przez miejscowe wykonawcze władze pocztowe wbrew ustawie i przepisom mechanicznie na wycofanych z obiegu znaczkach okupacyjnych sporządzone pokwitowani za pobraną opłatę. Jako nie notyfikowane pozostałym placówkom pocztowym we formie zarządzenia o wprowadzeniue do obiegu, same przez się po nalepieniu na przesyłkę prawnie nie miały mocy zwalniania urzędu docelowego od pobrania dopłaty. W myśl art. 22 o Poczcie Telegrafie i Telefonie, z dnia 3.VI. 1924, jedynie minister poczt powołany jest do wydawania znaczków pocztowych, a w myśl § 32. ordynacji pocztowej z dnia 21.III.1931 r. w razie braku znaczków pocztowych należy pobierać opłatę gotówkową,. W świetle powyższych zarządzeń Kierownicy urzędów pocztowych nie mogli wydawać znaczków pocztowych, a sporządzone przez nich różnego rodzaju " wydania ", nie są znaczkami pocztowymi w zrozumieniu filatelistycznym, to też znane nam dotychczas t.z. wydania lokalne z miejscowości Brwinów, Końskie, Leżajsk, Lesko, Niezabitów, Rudnik nad Sanem, Wąwolnica i Zamość nie należą do zbiorów jako znaczki pocztowe.

2. Poczta konspiracyjna. / 1939 - 1945 /. była bezpłatna i nieużywała żadnych znaczków. Wydawane w tym okresie nalepki różnego rodzaju służyły jako pokwitowania za datki złożone na cele walki z okupantem lub t.z. wojny nerwów to jest drażnienia okupantów.

3. Poczta Powstańca w Warszawie VIII - IX.1944 r. była również bezpłatna, a używała tylko stempli nadawczych i cenzury. W workach zawierających kilkanaście tysięcy przesyłek pocztowych z okresu powstania odnalezionych niedawno w ruinach głównej poczt w Warszawie, nie było ani jednego listu zaopatrzonego w jakikolwiek znaczek pocztowy. Rozpowszechnione po powstaniu nalepki różnego typu nie mają nic wspólnego ani ze znaczkami pocztowymi ani z pocztą powstańczą w Warszawie ani nawet z pokwitowaniami na dobrowolne dary w postaci książEk dla rannych w szpitalach

4. Poczty w ghettach przejmowały i rozdzielały pocztę nadchodzącą z zewnątrz, jak również rozprowadzały pocztę wewnętrzną ; pobieraną za swe czynności pewną opłatę, kwitowały w służbie wewnętrznej różnego rodzaju pieczątkami. W żadnym ghettcie nie były w użyciu znaczki pocztowe. Rozpowszechniane jako znaczki ghetta łódzkiego nalepki są bardzo wątpliwego pochodzenia.

II. Wydania zagraniczne.

1. Wydania obozowe w Niemczech. Po upadku Niemiec znajdujący się na terenie Rzeszy niemieckiej liczni polscy jeńcy wojenni, więźniowie obozów koncentracyjnych, oraz pracownicy przymu-

 sowi

poczęli się łączyć w większe lub mniejsze skupiska / osiedla / dla ułatwienia sobie życia i powrotu do kraju. Obozów takich stworzono dość dużo. Celem nawiązania i utrzymywania łączności między poszczególnymi obozami, jako też z krajem i zagranicą, zorganizowano w niektórych obozach poczty, które wydały cały szereg mniej lub więcej miłych dla oka nalepek, nazywając je znaczkami poczt obozowych. Znane nam są dotychczas nalepki następujących t.z. poczt obozowych : Dachau - Allach, Freiman koło Monachium, Lubeka, Murnau / Polski Ośrodek Wojskowy " - nie mylić z pocztą obozową Murnau VII A /, Plauen, Helmstedt, Spakenberg, Hellbrunn, Ettlingen, i Osiedla w Bawarii. W myśl artykułu 49 Międzynarodowej Konwencji Pocztowej / z Buenos Aires /, jest korespondencja jeńców i internowanych wojennych wolna od opłaty pocztowej i to tak w kraju nadania, przejścia i nadejścia. Nie było więc potrzeby wydawania i używania specjalnych " wydań ", gdyż były one zupełnie zbyteczne i nie służyły do pobierania opłat za przewóz, różne zaś nalepki czy też święte obrazki naklejone na listach i stemplowane kasownikami t.z. poczt obozowych nie stawały się przez to samo znaczkami pocztowymi. Sam fakt, że niektóre listy i kartki oblepione różnymi takimi nalepkami dochodziły tak w kraju jak i zagranicą do rąk adresatów bez dopłaty, nie legalizuje tych prywatnych nalepek, bo tego rodzaju korespondencja jest na mocy umów międzynarodowych wolna od opłaty pocztowej. Na to istnieją też liczne dowody w postaci wielkiej ilości takiej korespondencji doręczonej bez dopłat, mimo braku na niej jakichkolwiek z wyżej wymienionych nalepek.

Owczesny Wydział Pocztowy w Londynie tak pisze o tej spr[illegible]
" Odnośnie różnych nalepek, jakie spotyka się na korespondencji z polskich obozów jeńców na terenie Niemiec komunikuję, że nie są to wydawnictwa z nami uzgodnione i w przeważającej ilości wypadków Wydział Pocztowy nie jest o nich poinformowany. W jednym wypadku Wydział Pocztowy został poinformowany o nalepkach w kilku odmianach i kartkach pocztowych wydanych przez obóz byłych jeńców w Lubece. Wszystkie te wydawnictwa podobnie jak i inne tego rodzaju traktować można jedynie jako amatorskie próby tworzenia t.z. ciekawostek filatelistycznych. W wypadku Lubeki jak i innych podobnych wypadkach nie ma i nie było żadnej potrzeby a-ni też uzasadnienia dla tworzenia rzekomych urzędów pocztowych z pseudo-znaczkami."

Prócz tego mogę zacytować oświadczenie byłego jeńca wojennego biorącego udział w ówczesnych wypadkach, treści następującej : " Jako założyciel poczty polskiej P.O.C. Spakenberg donoszę, że poczta ta nigdy niestemplowała żadnych znaczków pocztowych, lecz wszystkie listy przesyłała do Hamburga, gdzie na poczcie znajdującej się przy Związku Polaków przyklejano znaczki i stemplowano znanym stempelkiem. Odnośnie do znaczków t.z. " Libertas ", to te wydane zostały przez grupę oficerów, byłych jeńców wojennych z Oflagów w okolicach Bad Oldeslos, zaś znaczek za 40 fen. brunatny w Lubece, staraniem tutejszego Związku Polaków ". Chyba to jest dostatecznie jasne i wyraźne, a według art. 49 Międzynarodowej Konwencji Pocztowej z Buenos Aires zwalniającym korespondencję jeńców i internowanych od opłat pocztowych zupełnie wystarczające do skwalifikowania tych wydawnictw jako nalepek a nie znaczków pocztowych.

<u>2. Wydania obozowe w Italii</u> - Dzięki wnikliwej i źródłowej pracy P.M.A. Bojanowicza, ogłoszonej na łamach " Wiad.Fil. w Londynie " stwierdzić można niezbicie, że tak zwane znaczki wydane przez " War Relief Service " dla osiedli polskich w Italii / Barletta i Trani / są zwykłymi nalepkami dobroczynnymi mającymi na celu przysporzenie funduszów dla uchodźców polskich. Nalepki

te sprzedano prawie w całości handlarzom filatelistycznym. Jak już wspomniałem, są to listy jeńców w myśl. art. 49 cyt. k konwencji wolne od opłaty. Naklejanie nalepek ani nie szkodziło ani nie pomagało w przewozie przesyłki. Próby niektórych nieuświadomionych czynników używania nalepek jako znaczków pocztowych w obrocie krajowym w Italii, zostały natychmiast udaremnione przez Zarząd Poczty Włoskiej.

Ostateczne wyniki.

Powyższa klasyfikacja znaczków według wydających je władz jest nietylko wyrazem systematyki i porządku, ale określa przedewszytskim ich wzajemny stosunek, oraz stanowisko i znaczenie w historii, życiu i rozwoju danego obszaru, państwa lub narodu. Od tych zaś czynników zależy zainteresowanie się dotyczącymi znaczkami i ilość zbierających je filatelistów, a zatym popyt na nie, czyli ogólnie - o ile można się tak obrazowo wyrazić - ich filatelistyczny ciężar gatunkowy. Wiadomo też jest z praktyki filatelistycznej każdemu zbieraczowi, że na pierwszym miejscu stawia się znaczki wydane przez władze ogólnopaństwowe, dalej dopiero wydania władz dzielnicowych, potem zaś inne grupy, przez ogół zbieraczy mniej poszukiwane, a będące przedmiotem kolekcjonerstwa raczej specjalistów jak np. znaczki poczt miejskich, miejscowych i prywatnych jak obozowych.

Tu też okazuje się nieścisłość dawnego określenia znaczków jako filatelistycznie " pełno " i niepełno wartościowych ". Każdy znaczek podpadający pod definicję znaczka pocztowego, jest pełnoprawny, ale ze względu na hierarchię wydającej go władzy, ma różny filatelistyczny ciężar gatunkowy, a zatem większe lub mniejsze zainteresowanie się nim i różny popyt w świecie filatelistów.

A zatem uporządkowanie i ścisłe określenie podstawowych filatelistycznych pojęć na zasadach Międzynarodowej Konwencji oraz krajowej Ordynacji pocztowej, w szczególności sprecyzowanie pojęcia znaczka pocztowego i jego klasyfikacji według wydających władz, zapobiegnie wyłanianiu się takich poglądów lub życzeń, że w albumie przestrzeń między ostatnim przedwojennym znaczkiem z 1939 r., a serią " Wodzów " z IX.1945 r. musi być zapełniona jakimiś znaczkami, jak również pomysłom wypełniania jej znaczkami władz niemieckich, a nawet wątpliwościom, czy na ich miejscu nie były by lepsze znaczki prywatnych poczt obozowych.
O ile ktoś musi zapełnić te kartki albumu za lata 1939 - 1945 w zbiorze wydań ogólnopaństwowych, to ma do dyspozycji wydania Rządu Polskiego w Londynie 1940 - 1945, uznanego ~~przez~~ w Międzynarodowych stosunkach.

Oddając niniejszy szkic pod rozwagę szerokich rzesz filatelistów wyrażam nadzieję, że nie pozostanę samotny na drodze prowadzącej do wyjaśnienia zawiłych problemów naszej polskiej filatelistyki i że wkrótce ukażą się w prasie filatelistycznej dalsze źródłowe opracowania dotyczące pochodzenia różnych wydań z czasów wojny i okresu przejściowego, kładące kres domysłom fantazjom i eksploatacji zbieraczy.-

---------- Koniec ----------